

## WOJEWÓDZTWO KIELECKIE W PLANIE PERSPEKTYWICZNYM

Województwo kieleckie położone głównie w widłach Wisły i Pilicy stanowi dość wyraźnie wyodrębniający się region ekonomiczno-administracyjny. Zajmuje 6,2% powierzchni (19 461 km<sup>2</sup>) oraz skupia 6,3% ludności kraju (1 841 000 w 1960 r.).

Jego gęstość zaludnienia (95 mieszkańców na km<sup>2</sup> w 1961 r.), choć wewnętrznie silnie zróżnicowana, zbliża się do przeciętnej dla całego kraju i wykazuje dalszą tendencję silnego wzrostu. Na wsi mieszka prawie 73% ludności, co wskazuje na przeciętnie niski poziom urbanizacji tego stosunkowo dużego regionu. W silnie rozdrobnionym rolnictwie pracuje prawie 67% ogółu zatrudnionych, których liczbę w r. 1960 oceniano na 975 000. Z tej liczby przemysł i rzemiosło zatrudnia prawie 15%, budownictwo — 5,6%, a transport i łączność — 2,8%. W sumie poza rolnictwem pracuje 32,4% ogółu zatrudnionych. Z głównych, dotychczas wykrytych funkcji na czoło wysuwa się rolnictwo, a z kolei przemysł ciężki, maszynowy, metalowy i materiałów budowlanych oraz w mniejszej mierze — komunikacja i turystyka. W miarę gospodarczego rozwoju regionu funkcje te nabierają coraz większego znaczenia.

Położone w granicach województwa Góry Świętokrzyskie stanowią węzeł hydrograficzny i dział wodny, z którego wypływające cieki tworzą dopływy Wisły (Nida i Kamienna) oraz Pilicy. Góry Świętokrzyskie są także czynnikiem decydującym o wewnętrznej, fizjograficznej regionalizacji województwa, gdyż dzielą je na trzy odrębne części, których przyroda w silnym stopniu oddziaływała na dotychczasowy rozwój gospodarki.

Część środkowa ze starymi, łagodnymi Górami Świętokrzyskimi odznacza się poważnymi zasobami surowców mineralnych i lasów przy stosunkowo słabych glebach. Jest to historycznie wykształcony podregion przemysłu wydobywczego i przetwórczego, stosunkowo silnie zurbanizowany z dużymi skupiskami przemysłu w Kielcach, Ostrowcu, Starachowicach i Skarżysku. Największy w województwie odsetek ludności pozarolniczej, najwyższe wskaźniki gęstości zaludnienia i stosunkowo lepsze uzbrojenie komunikacyjne wyróżniają ten obszar od pozostałych części województwa.

Część południowa i południowo-wschodnia odznacza się urodzajnymi glebami, słabym stopniem urbanizacji, przy silnie zagęszczonej i rozdrobnionej wiejskiej sieci osadniczej oraz słabym uzbrojeniu komunikacyjnym.

Część północna wraz z północno-zachodnią i północno-wschodnią, z wyjątkiem enklawy uprzemysłowionego Radomia i okolic, jest krainą rolniczo-lesną, o słabych, mało wydajnych glebach i niższych wskaźnikach gęstości zaludnienia.

Wartość globalna produkcji rolniczej w 1960 r. całego województwa stanowiła 7% globalnej wartości produkcji rolnej kraju, jednakże produkcja

towarowa jest znacznie niższa od przeciętnej krajowej. Zjawisko to jest wynikiem przeludnienia wsi kieleckiej, rozdrobnienia gospodarstw rolnych, niewłaściwej, wymagającej znacznych korektur struktury upraw i hodowli, a w konsekwencji przeciętnie relatywnie niskiej wydajności. Na podkreślenie zasługuje nadmierna liczba koni w gospodarce rolnej (17,5 sztuk na 100 ha użytków rolnych). Poważnym hamulcem intensyfikacji rolnictwa jest także brak odpowiedniej sieci zakładów przemysłu rolno-spożywczego, który by przetwarzał nadwyżki produkcji rolnej. W produkcji żywności, jaj, owoców i niektórych innych produktów rolnych województwo kieleckie daje znaczne nadwyżki, których część przeznaczają się na eksport.

Gruntowna rozbudowa funkcji rolniczej w województwie kieleckim jest ekonomicznie nieodzowna, tym bardziej że przyrodnicze warunki przy racjonalnym ich wykorzystaniu są na ogół korzystne — mimo wewnętrznych różnic regionalnych. Zadanie to jest także nieodzowne ze społeczno-politycznego punktu widzenia. W województwie kieleckim został rozbudowany nowoczesny przemysł, który rozwija się w szybkim tempie, koncentrując w ośrodkach przemysłowych duże skupiska klasy robotniczej. Rekrutuje się ona w znacznej mierze z nadwyżek ludności rolniczej. Dalsze możliwości uprzemysłowienia są bardzo znaczne. Będą one sprzyjały i warunkowały przebudowę struktury rolnej, gdyż w dalszym ciągu wieś będzie stanowić główną bazę siły roboczej dla przemysłu.

Jak wynika z wyliczeń, w latach 1961—1980 przyrost siły roboczej na wsi i w miastach do zatrudnienia poza rolnictwem wyniesie ponad 200 000 osób. W tych warunkach zakłada się, że rozwój przemysłu i usług będzie jednym z najważniejszych planowych bodźców zmniejszenia ludności rolniczej, umożliwiających modernizację rolnictwa i przebudowę jego struktury, a także ułatwiających przebudowę wiejskiej sieci osadniczej. Założenia planu regionalnego dla rolnictwa zostały oparte na szczegółowych studiach terenowych, koncepcji regionalizacji przyrodniczej i ekonomicznej oraz przewidywanych środkach kadrowych, technicznych i technologicznych. Założenia przewidują, że możliwy jest do osiągnięcia (także w świetle dotychczasowych doświadczeń) ogólny wzrost produkcji rolnej co najmniej o 80% w stosunku do roku 1960, przy zmniejszeniu zatrudnionych w rolnictwie z 51 osób na 100 ha użytków rolnych do 35 osób. W niektórych działach rolnictwa założenia są jednak znacznie wyższe, w szczególności w produkcji owoców i warzyw (ok. 150%), żywności wołowej, cielęciny i drobiowej (ponad 100%) oraz niektórych innych. Założone zmiany w strukturze upraw i hodowli podparcie odpowiednimi bilansami przewidują m. in. ograniczenie pogłowia owiec i koni, znaczne zwiększenie wydajności z ha i wydajności jednostkowej

zwierząt, silny rozwój hodowli bydła i drobiu w hodowli fermowej i stosownie do tego zwiększenie w strukturze upraw polowych udziału roślin pastewnych. Założenia przewidują także znaczne melioracje rolne (ok. 190 000 ha), rozbudowę usług dla rolnictwa oraz inne środki w postaci nawozów, maszyn, budownictwa inwentarskiego i mieszkaniowego, szkolenia kadr oraz rozwoju współdziałającego z rolnictwem przemysłu rolno-spożywczego, który uzyska do przerobu co najmniej dwukrotnie wyższą niż obecnie ilość surowców rolnych i hodowlanych.

Studia nad leśnictwem i gospodarką leśną województwa wskazują, że przy odpowiednich zabiegach produkcja drewna z obecnej ilości ok. 600 000 m<sup>3</sup> grubizny może wzrosnąć w 1980 r. do ok. 650 000 m<sup>3</sup>, a w dalszej perspektywie nawet do 900 000 m<sup>3</sup>, wobec wzrostu grubizny w lasach i przyrostu masy ze specjalnych zadrzewień śródpolnych gatunkami szybkorosnących drzew. Założenia przewidują w przemyśle drzewnym, chemicznym i fizykochemicznym przerób przede wszystkim drobnicy i najgorszych asortymentów, a także przerób drewna opałowego, które dotychczas nie zostało zastąpione węglem. Dzięki temu deficyt tarcicy zostanie zlikwidowany za pomocą zastępczych produktów w postaci płyt spilśniionych, wiórowych i innych. Założenia przewidują zalesienia gruntów leśnych i nieużytków, melioracje leśne, budowę dróg i osad leśnych oraz środki pielęgnacji nowoczesnej gospodarki leśnej.

Istotną funkcją województwa kieleckiego z dużymi tradycjami w gospodarce narodowej — jest przemysł wydobywczy i przetwórczy, związany z regionalną bazą surowców mineralnych. W 1960 r. województwo kieleckie zatrudniało w przemyśle i rzemiośle produkcyjnym 145 000 osób, to jest ok. 4,5% zatrudnionych w przemyśle całego kraju.

W strukturze gałęziowej przemysłu regionu kieleckiego na pierwsze miejsce wysuwa się przemysł maszynowy i metalowy (38% ogółu zatrudnionych w przemyśle), który łącznie z hutnictwem (9%) skupia 47% robotników i pracowników przemysłu.

Drugą z kolei gałęzią jest przemysł spożywczy (24% zatrudnienia w przemyśle ogółem). Przemysł materiałów budowlanych, chemiczny oraz skórzano-obuwniczy (odpowiednio 8%, 7% i 7% ogółu zatrudnionych w przemyśle) zajmują miejsca pośrednie. Inne gałęzie reprezentowane są bardzo skromnie. Charakterystyczną cechą przemysłu regionu kieleckiego jest to, że obok wielu zakładów starych i o przestarzałej technologii produkcji (w tym wiele drobnych) istnieje szereg zakładów po wojnie rozbudowanych i zmodernizowanych a także nowych, wybudowanych od podstaw.

Region kielecki nie ma własnej rozbudowanej bazy energetycznej, ma jedynie małe elektrownie o lokalnym znaczeniu i dlatego otrzymuje energię z zewnątrz. W związku z zamierzeniami kilkakrotnego zwiększenia produkcji przemysłowej w latach 1961—1980 — problem energii staje się zagadnieniem podstawowym. Dlatego też władze terenowe wysunęły koncepcję budowy silnego centrum energetycznego w regionie kieleckim.

Struktura przestrzenna przemysłu regionu kieleckiego wyraża się charakterystycznym układem w kształcie wielkiego krzyża przemysłowego uzbrojonego w linie kolejowe, biegnące wzdłuż jego ramion. Jedno ramię tego krzyża nad Kamienną grupuje trzy silne ośrodki przemysłowe w Skarżysku-Kamiennej, Starachowicach i Ostrowcu, wiążąc się jego przedłużeniem w kierunku południowo-wschodnim z nowym, tarnobrzeskim ośrodkiem górnictwa siarkowego i wielkiej chemii nad Wisłą i dalej z ośrodkami przemysłowymi Stalowej Woli i Mielca. W kierunku północno-zachodnim ramię to przez Tomaszów Mazowiecki wiąże się z łódzkim okręgiem przemysłowym. Drugie ramię krzyża z silnymi skupiskami przemysłu w Kielcach i Radomiu przecina poprzecznie Góry Świętokrzyskie. Przedłużeniami tego ramienia w rozgałęzieniach wiąże się układ przemysłowy kielecki z jednej strony z górnośląskim okręgiem przemysłowym oraz krakowskim i częstochowskim, a z drugiej przez Tomaszów Mazowiecki z okręgiem Łodzi. Obszary brzeżne regionu kieleckiego, poza obszarem opisanego krzyża, są bardzo słabo uprzemysłowione, a nawet w znacznej mierze odcięte od aktywnych ośrodków przemysłowych, np. w Lublinie czy Tarnowie, z powodu braku odpowiednich powiązań komunikacyjnych.

W związku z tym, jednym z najważniejszych warunków rozbudowy przemysłu w całym regionie kieleckim — wykorzystania jego zasobów surowcowych i zasobów sił roboczych, które będą wymagały zatrudnienia oraz racjonalnych powiązań kooperacyjnych — jest rozbudowa i modernizacja układu komunikacyjnego, kolejowego i drogowego. Jest to zadanie tym ważniejsze, że — jak wykazują wstępne wyliczenia — masa towarowa do przewozu z ok. 24 mln t w 1960 r. wzrośnie co najmniej do poziomu 80 mln, w tym ładunki ciężkie i masowe, jak np. kamienie, cement, inne materiały budowlane, węgiel itp. Dlatego założenia planu regionalnego postulują budowę linii kolejowej Kielce—Ostrowiec—Solec (Lublin), budowę linii kolejowej Kielce—Końskie oraz linii Busko—Nowy Korczyn, a oprócz tego elektryfikację i diselizację linii istniejących, rozbudowę węzłów oraz budowę nowych i rozbudowę istniejących dróg kołowych.

Niemalą rolę komunikacyjną odgrywa także Wisła, którą w planie perspektywnym przewiduje się jako nowoczesną drogę żeglugi śródlądowej oraz strefę lokalizacji nowych ośrodków przemysłowych.

Województwo kieleckie ma duże możliwości rozwoju przemysłu opartego na eksploatacji własnej bazy surowcowej mineralnej, rolniczej i leśnej. Baza surowców mineralnych jest bogata i różnorodna, a niektóre rodzaje surowców mają znaczenie ogólnokrajowe, m. in. piaskowce budowlane, marmury, surowce do materiałów budowlanych wiążących, rudy żelaza, gips, siarkę, wapienie chemicznie czyste itd.

Potencjalne warunki surowcowe są jednak znacznie większe; dlatego region kielecki wymaga dalszych badań geologicznych i dokumentacji a także stworzenia warunków do przemysłowego zagospodarowania złóż. Otwartym problemem jest np. wy-

korzystanie niektórych złóż piaskowców kwarcytowych dla kolejnictwa i hutnictwa, cennych złóż wapieni dla cukrownictwa, przemysłu chemicznego i hutnictwa, glin ogniotrwałych, fosforytów, surowców farbiarskich, szklarskich i formierskich.

Niektóre znane surowce nie są wykorzystane z powodu braku odpowiednich dokumentacji geologicznych, inne z powodu braku uzasadnionego procesu technologicznego eksploatacji i przeróbki, inne wreszcie z powodu braku uzbrojenia terenu w środki transportu (np. brak bezpośredniej linii kolejowej Kielce—Ostrowiec dla wykorzystania piaskowców kwarcytowych).

Szereg cennych złóż w obecnie realizowanym planie 5-letnim (który stanowi etap planu perspektywicznego) będzie wykorzystany. Dlatego m. in. inwestowane są lub będą: zakłady wzbogacenia piasków żelazistych w Zębcu, kombinat cementowo-wapienniczy „Nowiny”, zakłady przemysłu gipsowego w Skorocicach (pow. Busko), zakłady przemysłu gipsowego w Stawianach (pow. Pińczów), zakłady silikatowe w Ludyni, huta szkła w Sandomierzu, zakłady wyrobów kamionkowych w Suchedniowie; zakłady wyrobów szamotowych i krzemionkowych pod Kielcami i inne.

Założenia planu regionalnego w zakresie uprzemysłowienia woj. kieleckiego są nader ambitne, lecz uzasadnione. Przewidują one znacznie szersze wykorzystanie bazy surowców mineralnych, leśnych i rolnych, poprawienie obecnej struktury gałęziowej przemysłu, rozbudowę i modernizację zakładów istniejących oraz rozbudowę obecnych większych skupisk przemysłu obok budowy nowych, silnych ośrodków.

W rezultacie region kielecki przekształci się z rolniczo-przemysłowego w przemysłowo-rolniczy region ekonomiczny z takim potencjałem i poziomem produkcji, które wysuną woj. kieleckie do rzędu czołowych regionów przemysłowych kraju. Głównymi gałęziami przemysłu, które powinny najsilniej się rozwinąć, jest przemysł maszynowy, metalowy i hutnictwo żelaza, przemysł materiałów budowlanych oraz przemysł chemiczny i spożywczy.

W strukturze przestrzennej przemysłu założenia przewidują połączenia Zagłębia Staropolskiego z okręgiem kieleckim w jeden wielki okręg przemysłowy, tym bardziej że obok podstaw surowcowych, komunikacyjnych, kooperacyjnych i innych — duży przyrost zasobów sił roboczych stwarza dodatkowe bodźce do rozwijania przemysłu. W południowych częściach województwa na bazie surowców mineralnych skryształizuje się i rozwinie zagłębie produkcji materiałów budowlanych nad Nidą, wzbogacone innymi gałęziami produkcji oraz powstanie sandomierski okręg przemysłowy, powiązany w jedną całość z ośrodkiem przemysłu chemicznego (siarkowego) w Tarnobrzegu. W północno-wschodnich obszarach województwa założenia przewidują główne skupiska przemysłu chemicznego, drzewnego i materiałów budowlanych w zarysowującym się radomsko-puławskim okręgu przemysłowym. Należy podkreślić, że założenia uzasadniają konieczność wzrostu wydajności pracy na jednego zatrud-

nionego w stosunku do poziomu z 1960 r. — 3,6 raza.

Przemysł regionu kieleckiego utrzymuje nie tylko więzi kooperacyjne z innymi okręgami przemysłowymi Polski, zwłaszcza z górnośląskim, krakowskim, częstochowskim, ośrodkami przemysłowymi woj. rzeszowskiego i innych województw, ale także dostarcza wiele asortymentów gotowej produkcji do wielu regionów kraju i na eksport, otrzymując w zamian brakujące surowce i produkty (węgiel, energię elektryczną, maszynę, chemikalia, farmaceutyki, tekstylia itd.).

Region kielecki jest m. in. eksporterem samochodów ciężarowych, sprzętu motoryzacyjnego i komunikacyjnego, aparatury i przewodów wysokoprężnych, odlewów żeliwnych, maszyn do szycia, aparatów telefonicznych, wyrobów chemicznych, drzewnych, cementu, gipsu i wyrobów z gipsu, artykułów ceramicznych, wyrobów gospodarstwa domowego, różnych artykułów spożywczych, zabawek itp.

Rozwój przemysłu i jego lokalizacja zostały w założeniach planu regionalnego zsynchronizowane z postulowanym rozwojem sieci miast, których ludność wskutek przyrostu naturalnego oraz migracji ze wsi powinna wzrosnąć z 499 000 w 1960 r. do ponad 1 mln w 1980 r., w związku z czym udział ludności miejskiej w ogólnej liczbie ludności wzrośnie z 27,1% w 1960 r. do ok. 43,5% w 1980 r. Mimo ambitnego programu rozwoju sił wytwórczych przemysłu, rolnictwa, budownictwa a także komunikacji i usług w miastach i na wsi — przewiduje się pewien odpływ ludności do pracy w innych regionach kraju, w sumie ok. 50 000 osób.

Trudne i odpowiedzialne zadania przewidują założenia planu regionalnego w dziedzinie przebudowy, rozbudowy i modernizacji miast. Podkreśla się konieczność odpowiedniej koncentracji środków w określonych węzłowych punktach i obszarach w celu stworzenia tą drogą silnych ośrodków rozwoju i oddziaływania na ich zaplecze. Uwzględnia się jednocześnie realistycznie sytuację zafacjaną w poziomie uzbrojenia miast w urządzenia komunalne a także jakość starego, przedwojennego funduszu mieszkaniowego, który w znacznej mierze nie odpowiada współczesnym wymaganiom. Założony program rozwoju miast, gospodarki komunalnej i budownictwa mieszkaniowego jest jednakże bardzo duży, gdyż w wyniku jego realizacji nastąpiłoby zmniejszenie wskaźnika zagęszczenia izb z 1,92 w 1960 r. do ok. 1,04 w 1980 r. Jednocześnie nastąpiłby silny wzrost udziału ludności miejskiej korzystającej z wodociągów (z 44,6% w 1960 r. do ok. 90,0% w 1980 r.) i z kanalizacji (z 35,0% w 1960 r. do ok. 80% w 1980 r.).

Założenia przewidują silną rozbudowę i modernizację Kielc, Ostrowca, Skarżyska-Kamiennej, Starachowic, Radomia oraz szeregu mniejszych miast, które mają znaczne możliwości rozwojowe dzięki przewidywanej w nich lokalizacji przemysłu i rozbudowie usług. Należą do nich Sandomierz, Opoczno, Jędrzejów i inne.

Region kielecki ma już skryształizowane ośrodki dobrej kadry technicznej, jednak stale wzrastające

zadania a także zarysowane w perspektywie kierunku rozwojowe wymagają zwrócenia szczególnej uwagi na konieczność rozbudowy i budowy nowych ośrodków kształcenia na poziomie średnim i wyższym w kierunkach zawodowych, które by odpowiadały specjalizacji regionu w produkcji oraz ogólnym potrzebom społecznym w dziedzinie wszelkich usług. Dlatego założenia postulują m. in. utworzenie w Kielcach ośrodka szkół wyższych: wyższej szkoły inżynierskiej, wyższej szkoły pedagogicznej i akademii medycznej, silnej rozbudowy w ważniejszych miastach województwa szkół zawodowych oraz odpowiedniej sieci szkół podstawowych.

Założenia planu regionalnego nie pominęły także konieczności rozbudowy funkcji leczniczych uzdrowiskowych oraz turystyczno-wypoczynkowych, które w województwie kieleckim mają wiele cennych walorów i potencjalnych możliwości. Ich wykorzystanie wymaga odpowiedniego zagospodarowania, które zostanie bliżej określone w projekcie planu.

Położenie geograficzne województwa kieleckiego będzie odgrywać ważną rolę w kształtowanej w okresie perspektywicznym gospodarce tego regionu. Zagospodarowanie Wisły i Pilicy jak również szczegółowe opracowanie koncepcji gospodarki wodnej i jej realizacja wymaga ścisłego współdziałania z sąsiednimi regionami, które są zainteresowane w wspólnym wykorzystaniu możliwości tych rzek i ich dopływów dla zaopatrzenia w wodę ludności (Pilica), przemysłu i rolnictwa a także dla celów żeglugi (Wisła) i częściowo energetyki.

Region kielecki, a zwłaszcza jego część centralna jest obszarem deficytu wodnego. Ponadto silny rozwój gospodarki i ludności regionu będzie wymagał znacznego, ponad 3-krotnego zwiększenia ilości wody dla ludności, przemysłu i rolnictwa, w związku z czym problem planu kompleksowej gospodarki wodnej i jego realizacji jest sprawą bardzo ważną i pilną. Założenia poświęcają temu problemowi wiele uwagi, postulując m. in. budowę szeregu zbiorników na Kamiennej, Pilicy, Nidzie i na innych drobniejszych ciekach.

Plan perspektywiczny gospodarki wodnej dla całego kraju uwzględniający potrzeby i założenia regionalne znajduje się w opracowaniu i ma być ukończony w 1963 r.

Przedstawione wyżej niektóre zagadnienia założeń do planu regionalnego województwa kieleckiego mają jeszcze charakter dyskusyjny i są przedmiotem analizy i oceny. Jednak główne kierunki rozwoju regionu oraz podstawowe wielkości i proporcje wydają się w nich słuszne. Każda koncepcja założeń, każdy postulat kryje jednakże wiele skomplikowanych problemów, wymagających rozwiązania przez analizy i studia metodą kolejnych przybliżeń, bowiem słuszność, dojrzałość i realność założeń jest warunkiem dobrze opracowanego planu. Plan perspektywiczny gospodarki narodowej i jego składowa część — plany regionalne mają nie tylko formułować cele i zadania, ale także drogi i sposoby ich realizacji, dając tym samym przesłanki do decyzji w dziedzinie polityki gospodarczej i społecznej